

ARCHBISHOP'S HOUSE,  
WESTMINSTER, LONDON, SW1P 1QJ



List Pasterski na 4. Niedzielę Wielkiego Postu

22 marca 2020

Umiłowani Bracia i Siostry w Chrystusie Panu,

Nie potrzeba słów, by wrażyć powagę sytuacji kryzysowej rozprzestrzeniającego się na świecie i w tym kraju koronawirusa. Wiemy, jakie kroki należy podjąć i jakie poświęcenia musimy ponieść, aby wziąć aktywny udział w spowalnianiu rozprzestrzeniania się wirusa, chroniąc życie i umożliwiając narodowej służbie zdrowia kontynuację działań. To nasz obowiązek względem Boga.

Istnieją inne, mniej nagłaśniane w mediach i rzadsze w naszych rozmowach kwestie, które są jednakże bardzo ważne w tym czasie.

W tym momencie stoimy przed Panem Bogiem. Nigdy o tym nie zapominajmy. Razem zwracamy się do Boga w modlitwie w tych chwilach, jak nigdy wcześniej.

Nasza wiara w Boga, Ojca, Syna i Ducha Świętego jest opoką naszego życia. Modlitwa jest pierwszym i umiłowanym wyrażeniem tej relacji. Modlitwa jest przyznaniem, że nie do końca nad wszystkim w naszym życiu i w naszym świecie możemy mieć panowanie. To się teraz stało tak oczywiste. Modlitwa jest uznaniem, że nasze życie, wspólnotowe i indywidualne, naznaczone jest upadkiem i grzechem. Modlitwa wyraża nasze zwrócenie się do Boga o łaskę, która sama może nas uleczyć, wzmocnić i dać nam determinację i szczodrość, by czynić wszystko, czego się od nas dziś słusznie oczekuje. Proszę, uczynicie ten czas czasem modlitwy, osobistej i w rodzinie, i gdziekolwiek przyjdzie Wam być.

Najwyższą formą modlitwy jest celebrowanie Mszy św., niczym serce wybijające rytm życia Kościoła, rytm modlitwy, która nas wszystkich podtrzymuje. Obecny kryzys nie zakłóci tego rytmu. Msze św. będą w dalszym ciągu odprawiane każdego dnia. Modlitwa Kościoła trwać będzie, dzień po dniu.

Zmieni się natomiast sposób naszego uczestnictwa w celebrowaniu Mszy św. W odpowiedzi na pandemię i oficjalne zalecenia, których musimy przestrzegać, publiczne uczestnictwo w celebrowaniu Mszy św. nie jest na chwilę obecną możliwe. To jest poświęcenie, które musimy uczynić. Nie jest to łatwe dla żadnego katolika, ale tak musimy postąpić.

Chciałbym podkreślić bardzo wyraźnie, że nauczanie Kościoła mówi, że w tych okolicznościach obowiązek uczestnictwa w Eucharystii w niedzielę i w inne dni świąteczne nakazane zostaje zniesiony. Proszę nie mieć w tym względzie wątpliwości.

Nie oznacza to jednak, że mamy utracić naszą umiłowaną Mszę św., czy też nasze pragnienie uczestnictwa w celebrowaniu Eucharystii. Msza św. będzie sprawowana każdego dnia w Waszych kościołach. Można uczestniczyć w tej Eucharystii na różne sposoby. Bądźcie w łączności duchowej ze sprawowaną Mszą św. Czytajcie czytania z Pisma Świętego na dany dzień. Korzystajcie z udostępnianych materiałów, by była ona blisko Waszych serc. Nauczcie się ponownie praktykować komunie duchową. Jeśli pomaga Wam wizualne uczestnictwo w Eucharystii, korzystajcie ze stron internetowych, na których udostępniane są transmisje na żywo

ze sprawowanych Mszy św. Opublikowaliśmy listę takich stron internetowych. Nasze uczestnictwo we Mszy św. i nasze przeżywanie modlitwy może zostać pogłębione na wiele sposobów w tych niecodziennych i niespokojnych dniach. W rzeczy samej, stanowią one dla nas doskonałą do tego okazję.

Jeszcze chciałbym zwrócić Waszą uwagę na dwie sprawy.

Niemożność uczestnictwa we Mszy św. jest doświadczeniem przeżywanym przez wielu katolików na całym świecie. Są oni pozbawieni możliwości uczestnictwa we Mszy św. ze względu na odległość, przemoc czy prześladowania. Możemy połączyć się z nimi w naszych doświadczeniach, i tak jak oni to czynią, powrócić na Mszę św. z odnowioną miłością i entuzjazmem, gdy ponownie będzie to możliwe, w zwielokrotnionej liczbie niż wcześniej.

Po drugie, rozumiemy dobrze, że z naszych modlitw, jak i naszej modlitwy podczas Eucharystii, wypływa miłość i współczucie, które chcemy okazywać najbardziej potrzebującym. Jezus Chrystus ofiarowuje się nam całkowicie w Swej Ofierze, ofierze obecnej podczas sprawowania każdej Mszy św. Proszę Was więc, nie ustawajcie w poszukiwaniach, by dostrzec w jaki sposób możecie pomóc bliźnim w potrzebie. Dziękuję Wam za to.

Wiemy, że ten czas kryzysu nie będzie krótki. Toczymy długą bitwę. Wzajemnie dodajemy sobie otuchy. Modlimy się za siebie nawzajem. Zwracamy się do Maryi o jej szczególną opiekę, zwłaszcza 29 marca, kiedy ponownie, zgodnie z naszą dawną tradycją, podarujemy Jej siebie i nasz kraj jako dar, i oddamy się pod Jej opiekę.

Maryjo, Matko Jezusa, módl się na nami,  
Maryjo, Matko Smutków, módl się za nami,  
Maryjo, Matko Radości, módl się za nami.  
Amen.

Oddany Wam całym sercem,  
✠ Kardynał Vincent Nichols  
Arcybiskup Westminster

PS. Otrzymałem tę modlitwę kilka dni temu. Poruszyła mnie bardzo głęboko. To modlitwa na nasze czasy.

*Aniele Stróżu, pójdz za mnie do kościoła, uklęknij za mnie na Mszy św. Podczas Ofiarowania, zabierz mnie do Pana Boga i podaruj mu moją służbę - to, czym jestem i to, co mam, ofiaruj jako moje dary. Podczas Konsekracji, swoją mocą serafina, adoruj mego Zbawcę prawdziwie obecnego, wznosząc modlitwy za tych, którzy mnie kochają i tych, którzy mnie urazili, i za zmarłych, aby Krew Chrystusa obmyła ich wszystkich. Podczas Komunii Świętej, przynieś mi Ciało i Krew Chrystusa, jednocząc Go ze mną w duchu, by moje serce stało się Jego mieszkaniem. Nieś do Niego błagania, by poprzez Jego Ofiarę, wszyscy ludzie na ziemi zostali wybawieni. Gdy Msza św. dobiegnie końca, zanieś Błogosławieństwo Pana do mojego domu i do domu każdego bliźniego. Amen.*

Wciąż otaczają nas aniołowie i święci, którzy wielbią Pana, chronią i wspomagają ludzi. A więc może warto uczynić ich naszymi przyjaciółmi i sprzymierzeńcami, gdy docieramy do kresu naszych możliwości i nie możemy już nic więcej uczynić?